

Sygn. akt I ACa 1368/15

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Wojciech Kościółek SSA Paweł Rygiel (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa I. H.

przeciwko Z. K.

o zachówek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 8 maja 2015 r. sygn. akt I C 1563/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Rygiel SSA Krzysztof Sobierajski SSA Wojciech Kościółek

sygn. akt I ACa 1368/15

## UZASADNIENIE

Powódka, I. H., domagała się zasądzenia od pozwanej Z. K. kwoty 121.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem zachowku. Powódka podniosła, że wbrew oświadczeniu spadkodawcy zawartemu w testamencie nie otrzymała ona darowizny, a rzekoma darowizna stanowiła w istocie rozliczenie z podziału majątkowego między jej matką a spadkodawcą. Nadto, wedle twierdzeń zawartych w pozwie, w skład spadku wchodzi udział w domu spadkodawcy i pozwanej w USA, zbyty w 2009 r. za kwotę 260.000 USD, udział w samochodzie m-ki B. wartości 26.000 USD oraz udział w cofniętej na zakup mieszkania zaliczki w kwocie 110.000 zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że powódka otrzymała już zachówek w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, jak też, że spadkodawca nie pozostawił po sobie jakiegokolwiek majątku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty procesu.

Podstawą wyrokowania były następujące okoliczności faktyczne.

Powódka jest córką S. K. (1), który zmarł w dniu 23 maja 2010 r. Prawomocnym postanowieniem z dnia 21 grudnia 2012 r. (sygn. akt I Ns 950/10) Sąd Rejonowy w Zakopanem stwierdził, że spadek po nim, na podstawie testamentu notarialnego, nabyła w całości wdowa- pozwana Z. K.. W testamencie będącym podstawą dziedziczenia spadkodawca pominął powódkę, albowiem otrzymała już od niego darowizny, które wyczerpywały należny jej udział w majątku spadkowym. We wcześniejszym testamencie z dnia 21 kwietnia 2010 r. spadkodawca pozbawił prawa do zachowku swoją córkę I. H. podając, że otrzymała ona już należną kwotę udokumentowaną aktem notarialnym nr (...)i do sprawy (...)

Spadkodawca był dwukrotnie żonaty. Pierwsze małżeństwo zawarł w 1968 roku z H. K. i z tego związku pochodzi powódka. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód na terenie USA, a wyrok sądu amerykańskiego został uznany za skuteczny na terenie RP postanowieniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 21 marca 1997 r. (sygn. akt I Co 29/97). W 1997 roku S. K. (1) powtórnie ożenił się z pozwaną Z. K.. Spadkodawca nie posiadał innych dzieci. Spadkobiercami ustawowymi po nim są córka I. H. i wdowa Z. K..

Pomiędzy spadkodawcą a jego pierwszą żoną dochodziło do sporów na tle majątkowym. S. K. (1) był właścicielem nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonym w K. o pow. 0,0659 ha utworzonej z dz. ewid (...) obj KW (...). Zakupił ją w dniu 14 czerwca 1985 roku ze środków z majątku odrębnego. Na działce tej wybudowano w trakcie trwania małżeństwa spadkodawcy i H. K. dom w stanie surowym. W związku z tym H. K. wytoczyła przed Sądem Rejonowym w Z. pozew o uzgodnienie treści KW nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym. Spadkodawca nie godził się z żądanymi byłej żony i podkreślał, że nieruchomość nabył za środki niezależne od żony, a dom budował z pożyczki uzyskanej w banku i przy pomocy rodziny.

Z kolei S. K. (1) w dniu 8 stycznia 1997 roku w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu złożył pozew (sygn.akt akt IC 26/97) o uzgodnienie treści Kw (...) - utworzonej dla nieruchomości, której H.K. była współwłaścicielem w 1/2 - z rzeczywistym stanem prawnym, poprzez dopisanie go w dziale II tej KW na zasadach wspólności ustawowej.

Na rozprawie w dniu 10 stycznia 1997 r. w sprawie o sygn. IC 503/95 spadkodawca i H.K. podjęli pertraktacje co do polubownego zakończenia ich rozliczeń majątkowych. Pełnomocnik H. K. oświadczył wówczas, że byłaby ona skłonna wycofać się z dochodzonych roszczeń jeśli spadkodawca S. K. (1), tak jak to niegdyś deklarował, w trybie darowizny przekazałby udział 1/2 prawa własności nieruchomości obj Kw (...) na rzecz córki I. K.. W przypadku takiej darowizny H. K. oświadczyła, że zrzeka się roszczeń z tytułu jej partycypacji w majątku wspólnym na rzecz córki.

W dniu 19 marca 1997 r. S. K. (1) darował udział wynoszący 1/3 części w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w K. o pow. 0,0659 ha utworzonej z dz. ewid (...) objętej KW (...)powódce I. K. (H.).

Na rozprawie w dniu 21 marca 1997 roku w sprawie o sygn. IC 503/95 H. K., po przedstawieniu sądowi umowy darowizny z dnia 19 marca 1997 r. cofnęła powództwo do sygn. IC 503/96 ze zrzeczeniem się roszczenia, co skutkowało umorzeniem postępowania. Także spadkodawca cofnął pozew w sprawie IC 503/95.

Powódka zainicjowała przed Sądem Rejonowym w Z. postępowanie (do sygn. I Ns 608/97), w którym domagała się zniesienia współwłasności nieruchomości objętej KW (...), przez przyznanie jej wyłącznej własności tej nieruchomości za spłatą spadkodawcy. Ugodą zawartą w tym postępowaniu w dniu 10 czerwca 1999 r. I. K. (H.) i S. K. (1) zniesli współwłasność przedmiotowej nieruchomości w ten sposób, że całą tą nieruchomość otrzymał spadkodawca ze spłatą powódki kwotą 145.233 zł. Następnie S. K. (1), umową z dnia 18 września 1999 r. sprzedał w/w nieruchomość za kwotę 440.000 zł. Z tej sumy kwotę 143.233 zł otrzymała powódka.

W 2006 roku powódka uczestniczyła w sprzedaży mieszkania należącego do pozwanej, stanowiącego jej majątek osobisty, położonego w N. przy ul. (...). Powódka posiadała pełnomocnictwo do sprzedaży tej nieruchomości udzielonej jej przez pozwaną. W dniu 3 stycznia 2007 r. pozwana upoważniała też powódkę do odebrania ceny sprzedaży tej nieruchomości, która wynosiła 110.000 zł. Nieruchomość ta została sprzedana w lutym 2007 roku.

W tym samym czasie spadkodawca wraz z drugą żoną podjęli decyzję o zakupie mieszkania w Z. i upoważnili do załatwienia formalności powódkę. Została zawarta umowa przedwstępna z deweloperem zakupu mieszkania w Z. na A.. Powódka uiściła na zakup tej nieruchomości pierwszą ratę w kwocie 139.000 zł, które uzyskała ze sprzedaży mieszkania pozwanej. Do podpisania umowy przyrzeczonej nie doszło, a umowę przedwstępną rozwiązano za zwrotem S. K. kwoty 139.000 zł. W 2010 roku, przed śmiercią spadkodawcy, pozwana samodzielnie zawarła umowę przedwstępną z tym samym developerem na zakup innego mieszkania i zapłaciła zadek z pieniędzy zwróconych z wcześniejszej umowy przedwstępnej przez powódkę. Dopłatę dalszej raty dokonała po śmierci spadkodawcy. Środki na tą dopłatę posiadała z funduszu emerytalnego z USA.

Spadkodawca z pozwaną zamieszkiwali w USA, gdzie S. K. (1) prowadził działalność gospodarczą. Podejmował też zatrudnienie w kampanii handlowej, gdzie pracował jako kierowca T.. Jego roczne dochody wspólnie z drugą żoną wynosiły w 2006 r. 60.000 rocznie. W USA spadkodawca z drugą żoną wspólnie zakupili dom, zaciągając kredyt w tym celu.

W ostatnich latach spadkodawca pozostawał w stałym leczeniu onkologicznym z powodu zdiagnozowanego nowotworu. Z uwagi na postępującą chorobę podjął wraz z pozwaną decyzję o powrocie do Polski i sprzedaży majątku w USA. Dom został sprzedany za około 100.000 dolarów, po odliczeniu kosztów związanych ze zwrotem pozostałej części kredytu. Środki ze sprzedaży zostały przeznaczone na życie w Polsce i leczenie onkologiczne oraz spłatę pożyczki w kwocie 20.000 dolarów. W 2009 roku spadkodawca z żoną przyjechali do Polski i zamieszkali wspólnie w Z.. Z USA sprowadzili samochód marki B. (...) z 2002 roku, zakupiony ze wspólnych środków i w czasie trwania związku małżeńskiego.. Koszt sprowadzania tego samochodu do Polski wynosił 7.000 dolarów, a koszt opłacenia kontenera do przewozu mebli, maszyn wyniósł 10.000 dolarów. Koszt biletów lotniczych wyniósł 2.000 dolarów. Już w Polsce spadkodawca darował pozwanej połowę tego samochodu, tak aby stanowił jej wyłączną własność.

W kraju spadkodawca leczył się medycyną naturalną, jeździł do znachorów. Wyjeżdżał na Słowację do sanatorium. Koszty tego leczenia opłacał dodatkowo. Spadkodawca pobierał emeryturę z USA w kwocie 900 dolarów miesięcznie. W chwili śmierci nie pozostawił żonie żadnego wartościowego majątku.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał roszczenie powódki za bezzasadne. Odwołując się do treści art. 991 § 1 k.c. wskazał, że powódce, jako zstępnej spadkodawcy, która byłaby powołana do spadku, przysługuje zachowek w wysokości połowy wartości udziału, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Stosownie do treści § 2 art. 991 kc, powódce, jako uprawnionej do zachowku, przysługuje roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej dla pokrycia zachowku bądź jego uzupełnienia, jeżeli nie otrzymała należnego jej zachowku bądź to w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu.

Uwzględniając powyższe regulacje Sąd wskazał, że powódka otrzymała od ojca darowiznę w postaci udziału 1/3 części w nieruchomości. Sąd nie podzielił przy tym zarzutu powódki, że przedmiotowa darowizna była w istocie elementem rozliczenia majątku dorobkowego spadkodawcy i jego pierwszej żony, a w związku z tym nie powinna być zaliczona na substrat zachowku. Okoliczności uzasadniające ten zarzut nie zostały bowiem wykazane. W szczególności – wbrew twierdzeniom powódki – postulowanego wniosku nie można wyprowadzić z treści oświadczeń składanych przez S. K. (1) i H. K. w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej.

W ocenie Sądu, powódka nie udowodniła także składu spadku i wartości masy spadkowej. W szczególności ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by w dacie śmierci spadkodawcy posiadał on jakiegokolwiek majątek. I tak, nie została przez powódkę wykazana inna kwota sprzedaży domu w USA niż wynikająca z zeznań pozwanej, jak też tego, że uzyskane ze sprzedaży środki nie zostały zużyte. Odnośnie kwoty zadatku na zakup mieszkania, która

została następnie zwrócona, nie zostało wykazane, iż pochodziła ona z majątku spadkodawcy w sytuacji, gdy pozwana wykazała, iż środki te pochodziły z jej majątku odrębnego.

Ostatecznie Sąd wskazał, iż istniały podstawy do przyjęcia, iż na schedę spadkową należy zaliczyć wyłącznie wartość 1/2 samochodu m-ki B. tj. kwotę 18.300 zł.

Rozliczając należny powódce zachówek, przy zastosowaniu reguł wynikających z art. 995 k.c., należało do w/w kwoty 18.300 zł doliczyć darowiznę dokonana na rzecz powódki w dniu 19 marca 1997 r.. Za przedmiot darowizny (udział 1/3 części w nieruchomości obj. KW (...).823) powódka otrzymała kwotę 143.233 zł. Tym samym wartość spadku wyniosła 161.533 zł. W sytuacji w której powódce przypadłaby z ustawy w spadku udział 1/2 części, a należny jej zachówek stanowi połowę tego udziału, to powódce tytułem zachowku należąca byłaby kwota 40.384 zł. Skoro zatem powódka otrzymała od spadkodawcy darowiznę o wartości znacznie przekraczającej wskazana wyżej kwotę (tj. 143.233 zł), to darowizna ta wyczerpała jej roszczenie o zachówek.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła powódka, zarzucając:

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego oraz powołanych w pozwie akt związkowych Sądu Wojewódzkiego w Nowym Sączu i Sądu Rejonowego w Z.;
- dopuszczenie się innych uchybień procesowych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, w tym zwłaszcza dowolności w ocenie materiału dowodowego;
- naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 991 § 2 k.c.

W konsekwencji apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki stosownej kwoty zachowku, w obu przypadkach – przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki nie może odnieść zamierzonego skutku.

Zarzuty podniesione w apelacji przeciwko podstawie faktycznej wyroku, jak też wskazujące na ewentualne uchybienia procesowe, sformułowane zostały w sposób niezwykle ogólnikowy i nieprecyzyjny. W szczególności dotyczy to zarzutu wskazującego na naruszenia przepisów procesowych, skoro sam zarzut nie precyzuje tych naruszeń, jak też nie sposób zidentyfikować o jakie naruszenia chodzi na podstawie uzasadnienia apelacji. Treść wyeksponowanych zarzutów oraz ich uzasadnienia nie daje podstaw do przyjęcia, iż poza zakwestionowaniem sposobu przeprowadzenia oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), zdaniem apelującej Sąd dopuścił się innego rodzaju naruszeń procesowych. Wskazać zatem należy, że jakkolwiek zarzuty apelacyjne nie muszą określać konkretnych przepisów, które – w ocenie skarżącego – zostały naruszone przez Sąd I instancji, to jednak zarzut musi być podany przez stronę w sposób na tyle szczegółowy, aby Sąd odwoławczy mógł przeprowadzić postępowanie odwoławcze w odpowiednim kierunku. Po drugie, Sąd odwoławczy wiązać zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (tak m.in. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC z 2008 r., z.6, poz.55). Tym samym poza badaniem apelacyjnym pozostają ewentualne uchybienia procesowe, które nie zostały objęte zarzutami apelacyjnymi.

W konsekwencji należy stwierdzić, że istota przedmiotowych zarzutów sprowadza się do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji, jako – wedle twierdzeń apelującej – pozostających w sprzeczności z zebrany materiałem dowodowym oraz dokonanych przy wadliwej ocenie dowodów. Z uzasadnienia apelacji wynika przy tym,

że podstawowym problemem w tym zakresie ma być nie dokonanie ustaleń faktycznych, które wskazywałyby na to, iż darowizna z dnia 19 marca 1997 r. nie była przysporzeniem ze strony spadkodawcy, lecz stanowiła w rzeczywistości element rozliczenia majątku dorobkowego rodziców powódki.

Przedmiotowe zarzuty są chybione, a dokonane w pierwszej instancji ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Przede wszystkim wskazać należy, że w ramach ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy przytoczył wszelkie okoliczności, które wynikają z oświadczeń spadkodawcy i H. K. składanych w toku postępowań sądowych prowadzonych w drugiej połowie lat 70-tych ubiegłego wieku, w tym, także co do prowadzonych pertraktacji ugodowych. Tym samym zakres ustaleń faktycznych jest pełny. To natomiast, czy niesporne w opisanej części ustalenia dają podstawy do wyciągnięcia wniosków wskazywanych przez powódkę nie należy do sfery faktycznej, lecz objęte jest oceną prawną.

Nie jest uzasadnione także zakwestionowanie tej grupy ustaleń Sądu Okręgowego, która dotyczy wartości schedy spadkowej. Podkreślenia wymaga, że przedmiotem ustaleń mogą być wyłącznie takie okoliczności faktyczne, które znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Tym samym na zakres możliwych do poczynienia ustaleń wpływ ma aktywność dowodowa stron. Tymczasem powódka nie zaoferowała jakichkolwiek dowodów na wykazanie wartości nieruchomości położonej w USA, sprzedanej przez spadkodawcę i jego żonę, jak też dla wykazania wartości majątku przywiezionego przez nich do Polski. W tym zakresie Sąd miał podstawy do dokonania ustaleń z odwołaniem się do dowodu z przesłuchania pozwanej. Podobnie, wnioski dowodowe powódki nie były ukierunkowane na wykazanie, że w chwili śmierci w majątku spadkodawcy pozostawały jakieś wartościowe prawa i przedmioty. W sytuacji, w której pozwana zeznała, iż przywiezione środki finansowe zostały przez spadkodawcę zużyte na leczenie, w tym niekonwencjonalne, przy braku podstaw do zakwestionowania wiarygodności tych zeznań i braku stosownych wniosków dowodowych powódki dla wykazania tez przeciwnych, nie sposób zakwestionować przyjętej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów.

W tym stanie rzeczy w pełni należy podzielić dokonaną przez Sąd i instancji ocenę prawną.

Ponad argumentację powołaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazać należy, że w sprawie poza sporem pozostaje fakt zawarcia pomiędzy spadkobiercą a powódką umowy darowizny z dnia 19 marca 1997 r. W istocie powódka nie twierdzi, iż ojciec nie dokonał na jej rzecz darowizny udziału w oznaczonej nieruchomości, a jedynie wskazuje na motywację dokonania tej czynności. Nie zarzuca zatem, że umowa darowizny miała charakter pozorny, wskazuje jedynie, że przyczyną tej darowizny było dokonanie rozliczeń pomiędzy jej rodzicami. Przywołać w tym kontekście należy, że motywacje, którymi kierował się spadkodawca przy dokonaniu tej czynności prawnej nie wpływają na ocenę jej prawnego charakteru. Tym samym z gruntu wadliwa jest teza powódki, iż spadkodawca nie dokonał na jej rzecz darowizny.

Odrębnym problemem pozostaje natomiast, czy zasadne jest uwzględnienie w pełni wartości tej darowizny dla rozliczenia należnego zachowku. Twierdzenia powódki sprowadzają się bowiem do wskazania, iż nieruchomość objęta KW(...)wchodziła w skład majątku wspólnego jej rodziców, a tym samym przedmiot dokonanej darowizny w istocie dotyczył udziału przypadającego jej matce – co miało być przedmiotem ugody pomiędzy S. K. (1) a H. K.. Pomijając aspekty materialnoprawne wskazać należy, że powódka tych okoliczności nie udowodniła.

Przede wszystkim odnotować należy, że tak postępowanie w sprawie I C 503/95, którego przedmiotem było uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...)z rzeczywistym stanem prawnym, jak i w niniejszej sprawie, w ogóle nie zostało ukierunkowane na wykazanie, że sporna nieruchomość wchodziła w skład majątku dorobkowego rodziców powódki. Twierdzenia H. K. podniesione w sprawie I C 503/95 nie podlegały jakiegokolwiek weryfikacji dowodowej, jak też nie zostały zweryfikowane poprzez wydania orzeczenia o charakterze merytorycznym. Przypomnieć przy tym należy, że pozwany w tamtej sprawie spadkodawca podniósł twierdzenia, które miały wykazać, iż w sposób prawnie skuteczny nabył sporną nieruchomość na swój majątek odrębny. Podobnie nie zostało w żaden sposób zweryfikowane roszczenie S. K. (1) skierowane przeciwko matce powódki w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej urządzonej dla nieruchomości stanowiącej jej majątek odrębny z rzeczywistym stanem prawnym. Zamiast tego obie strony

złożyły oświadczenia o cofnięciu pozwu za zrzeczeniem się roszczenia. Takie zrzeczenie rodzi określone skutki materialnoprawne, w tym związane z niekwestionowaniem ujawnionego prawa własności w księgach wieczystych, dodatkowo przy istnieniu domniemania wynikającego z art. 3 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece.

W konsekwencji brak jest podstaw do zakwestionowania oceny, iż sporna darowizna została dokonana przez spadkodawcę na rzecz powódki oraz, że – stosownie do treści art. 991 § 2 k.c. – pełna wartość tej darowizny należy zaliczyć na poczet należnego powódce zachowku.

Wobec prawidłowości ustaleń Sądu co do wartości majątku spadkowego, w pełni także należy zaakceptować wywody Sądu Okręgowego co do obliczenia wartości spadku oraz tego, że powódka otrzymała już darowiznę wyczerpującą jej roszczenie o zachówek.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

Na zasądzone koszty składa się opłata od wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm).

SSA Wojciech Kościołek SSA Krzysztof Sobierajski SSA Paweł Rygiel